

Sygn. akt VI Ka 471/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Żuk (spr.)

Sędziowie SO Tomasz Skowron

SR del. do SO Paweł Wyrzykowski

Protokolant Małgorzata Pindral

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze M. K.

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 roku

sprawy **J. P.** ur. (...) w T., c. J. i I. z domu M.

oskarżonej z art. 270 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 27 lipca 2016 r. sygn. akt II K 130/16

I. uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonej J. P. i na podstawie art. 17§1 pkt 6 kpk umarza postępowanie karne w zakresie czynu opisanego w części wstępnej,

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. Akt VI Ka 471/16

UZASADNIENIE

J. P. została oskarżona o to, że :

w dniu 12 stycznia 2004 r. w J., pełniąc funkcje księgowej w spółce jawnej, będąc upoważnioną z racji zajmowanego stanowiska do zajmowania się dokumentami księgowymi firmy, sfalszowała dokument dowodu wpłaty w ten sposób, że nakleiła na nim część innego dokumentu z pieczęcią bankową i na podstawie takiego dokumentu rozliczyła nieprawdziwą kwotę pobranej gotówki wpłaty bankowej,

tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 27 lipca 2016r. (sygn. akt II K 130/16):

I. uznał oskarżoną J. P. za winną tego, że w nieustalonym dokładnie dniu, ale w okresie od 12 stycznia 2004 r. do marca 2004 r. podrobiła w celu użycia za autentyczny dokument wpłaty do banku (...) II Oddział w J. kwoty 8600 złotych w ten sposób, że po wypełnieniu tego dokumentu nakleiła na nim część innego dokumentu z pieczęcią bankową i następnie dokument ten złożyła w prowadzonej przez siebie dokumentacji księgowej firmy (...)spółka jawna w J., przy przyjęciu, iż czyn ten stanowił wypadek mniejszej wagi, tj. czynu z art. 270 § 2a kk i za to na podstawie art.

270 § 2a kk wymierzył jej karę 20 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych każda;

II. na podstawie art. 627 kpk zasądził w całości od oskarżonej J. P. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 110 złotych, w tym na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył jej 40 złotych opłaty.

Wyrok ten zaskarżył w całości obrońca oskarżonej J. P.. Na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 § 2 i 3 kpk zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że J. P. w okresie od 12 stycznia 2004 r. do marca 2004 r. podrobiła w celu użycia za autentyczny dokument wpłaty do banku (...) II Oddział w J. kwoty 8600 złotych w ten sposób, iż po wypełnieniu tego dokumentu nakleiła na nim część innego dokumentu z pieczęcią bankową oraz że następnie dokument ten złożyła w prowadzonej przez siebie dokumentacji księgowej firmy (...)spółka jawna w J.;

2) naruszenie przepisu postępowania - art. 5 § 2 kpk przez rozstrzygnięcie niedającej się usunąć wątpliwości polegającej na przyjęciu, iż to J. P. nakleiła na ww. dokumencie wpłaty do banku fragment z pieczęcią banku pochodzący z innego dokumentu wpłaty, a także, że pod naklejonym fragmentem nie znajdowała się pieczęć banku w sytuacji, w której w sposób niebudzący wątpliwości ustalić się tego nie dało;

3) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 4, art. 7 kpk polegające na jednostronnej, wybiórczej i dowolnej ocenie dowodów, przyjęciu i interpretacji okoliczności zdarzenia wyłącznie na niekorzyść oskarżonej i pominięciu okoliczności świadczących na jej korzyść;

4) naruszenie art. 443 kpk przez wydanie wyroku skazującego w sytuacji, w której wydanie tego wyroku poprzedzone było uchynieniem poprzedniego wyroku sądu I instancji na skutek apelacji wniesionej w zakresie czynu z art. 20 kk przez nieuprawnionego oskarżyciela.

Stawiając te zarzuty obrońca oskarżonej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy przez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego czynu, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja nie dawała podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonej J. P. od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Zarzut błędnych ustaleń faktycznych oraz zarzuty naruszenia przy ocenie zebranych dowodów przepisów postępowania art. 5 § 2 kpk, art. 4 kpk i art. 7 kpk są niezasadne i sprowadzają się w większości do polemiki z prawidłowymi ustaleniami zaskarżonego wyroku.

Dokonując ustaleń faktycznych dotyczących czynu przypisanego oskarżonej, Sąd I instancji prawidłowo ocenił całość zebranego materiału dowodowego. W pisemnym uzasadnieniu wyroku wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione i dlaczego, podał również, z jakich powodów odrzucił dowody przeciwne. Przy dokonywaniu oceny tych dowodów kierował się zasadami logiki i prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem doświadczenia życiowego. W przedstawionym w uzasadnieniu procesie wniosku brak jest błędów logicznych i niespójności.

Sąd Rejonowy nie naruszył swoim postępowaniem art. 4 kpk, który statuuje zasadę obiektywizmu. Uczynił bowiem zadość zakazowi kierunkowego nastawienia do sprawy, o czym przekonuje lektura akt, ujawnienie w toku rozprawy dowodów przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej oraz dokonanie całościowej a nie jednostronnej - jak zarzuca skarżący - oceny materiału dowodowego. Apelujący nie przybliżył przy tym, na czym jego zdaniem polega przekroczenie tego przepisu, poza ogólnikowym sformułowaniem takiego zarzutu. Również w uzasadnieniu apelacji obrońca nie przytoczył faktów wskazujących na naruszenie zasady bezstronności. Z pewnością

jako taka nie może być uznana ocena poszczególnych dowodów odmienna od postulowanej przez stronę. Podkreślić zresztą trzeba, że szereg ustaleń w sprawie było czynionych na podstawie wyjaśnień samej oskarżonej, co dobitnie podkreśla obiektywizm Sąd Rejonowy ale również ostrożność w wyprowadzaniu przezeń wniosków dla J. P. niekorzystnych.

Wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą Sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami, zaś swobodna ocena dowodów ograniczona jest jedynie powinnością przedstawienia rozumowania, które doprowadziło do tego wyboru. Przekonanie o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 kpk, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. W realiach niniejszej sprawy wskazane wyżej przesłanki zostały spełnione.

Sąd Rejonowy przeprowadził pełne i staranne postępowanie dowodowe. Oceniał całość zebranego materiału dowodowego i uczynił to swobodnie. Nie naruszył także dyrektywy art. 5 § 2 kpk, która przecież jest adresowana do Sądu a nie strony. Przepis ten znajduje zastosowanie tylko w sytuacji, gdy to Sąd stwierdzi istnienie rzeczywistych wątpliwości, których nie udało się usunąć mimo podejmowanych prób. Wówczas dopiero stosownie do zasady in dubio pro reo zobowiązany byłby rozstrzygnąć je na korzyść oskarżonej. W niniejszej sprawie Sąd I instancji nie stwierdził takich wątpliwości i Sąd Okręgowy w pełni podzielił to stanowisko. Przeciwnie subiektywne przekonanie obrońcy nie przekonuje o ich występowaniu. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazuje, na jakiej podstawie były czynione ustalenia niekorzystne dla oskarżonej, zaś dokonana w tym zakresie analiza jest logiczna i przekonująca. Skoro wątpliwości Sąd Rejonowy nie tylko nie miał, ale też nie powinien powziąć, nie można było rozstrzygać ich na korzyść oskarżonej. Sąd ten miał na uwadze podkreślany wielokrotnie przez obrońcę sposób dokonania przerobienia dokumentu. Właśnie temu poświęcił znaczną część swoich rozważań (k. 2774-2775) i wyjaśnił, na jakich przesłankach ustalił, że J. P. uczestniczyła w procederze. Lojalnie przy tym przyznał, że nie jest w stanie wskazać jej motywacji, co jednak nie zmienia dokonanej oceny. Miał przy tym na uwadze wszystkie te kwestie, które apelujący uczynił podstawą podnoszonych zarzutów. Podkreślał nie tylko fakt wypełnienia przez oskarżoną "bazy", co zdaje się wynikać z apelacji. Sąd Rejonowy ustalił, że to oskarżona pobrała w dniu 12 stycznia pieniądze z utargu, ona też wykonała przedmiotową płatność (k.2774), wreszcie podkreślił, że w danym dniu (12 stycznia 2004 r.) nie było innych wpłat z tytułu utargu przedsiębiorstwa (...)spółka jawna w J.

Tezy apelacji, że nie da się wykluczyć odmiennego od ustaleń Sądu Rejonowego przebiegu zdarzeń, w szczególności zaś tego, że to inna osoba - bez wiedzy oskarżonej - dokonała przerobienia dokumentu, są konsekwencją mnożenia wątpliwości na skutek jednostronnej analizy poszczególnych dowodów, podkreślania tych okoliczności, które są dla oskarżonej korzystne, z kolei pomijania tych, na podstawie których Sąd Rejonowy dokonywał własnych spójnych i logicznych ustaleń. W szczególności w działaniach Sądu I instancji nie sposób dostrzec „obarczenia a priori” winą przerobienia dokumentu autora dokumentu przerobionego. Nic takiego nie miało miejsca.

Sąd Okręgowy nie podzielił podniesionych w apelacji zarzutu błędnych ustaleń faktycznych mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, jak również ściśle związanego z tym zarzutu naruszenia przepisów postępowania poprzez dokonanie dowolnej oceny istniejących dowodów.

Sąd jako niezasadny uznał również zarzut obrazy przepisu art. 443 kpk. Uprzednio wydany w sprawie przedmiotowego czynu wyrok Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 3 lipca 2015 r. w sprawie o sygn. akt II K 1779/11 został uchylony na skutek apelacji wniesionej na niekorzyść m. in. oskarżonej przez oskarżycieli posiłkowych, których status w chwili zaskarżenia wyroku, a także wydania przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyroku z dnia 22 grudnia 2015 r. (sygn. akt VI Ka 508/15) nie budził wątpliwości i nie był kwestionowany. W sytuacji, gdy czyn z art. 270 § 1 kk mógł mieć związek z powstaniem szkody majątkowej w mieniu tych osób, nie można jednoznacznie wskazać, że ponad wszelką wątpliwość nie byli oni osobami pokrzywdzonymi, a tym samym rzeczywiście nie mogli występować w sprawie w charakterze oskarżycieli posiłkowych, jak sugeruje skarżący.

Pomimo uznania podniesionych zarzutów za niezasadne, zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, albowiem zachodziła konieczność rozstrzygnięcia poza granicami zarzutów na podstawie art. 433 § 1 kpk. W sprawie zachodzi bowiem bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 9 kpk z powodu wystąpienia niedostrzeżonej przez Sąd I instancji okoliczności wyłączającej postępowanie z art. 17 § 1 pkt 6 kpk. Nastąpiło bowiem przedawnienie karalności czynu przypisanego oskarżonej zaskarżonym wyrokiem.

J. P. została zaskarżonym wyrokiem uznana winną popełnienia występku z art. 270 § 2a kk zagrożonego karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pobawienia wolności do lat 2. Zgodnie zatem z art. 101 § 1 pkt 4 kk karalność tak zakwalifikowanego występku ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat, przy czym jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie ustaje ona z upływem 10 lat od zakończenia tego okresu (art. 102 kk). Przepis art. 102 kk w przywołanym brzmieniu obowiązuje jednak dopiero od 2 marca 2016 r. Do tego dnia wydłużenie okresu niezbędnego do przedawnienia karalności o 10 lat nie dotyczyło występków zagrożonych karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lata, a zatem również art. 270 § 2a kk. Stosownie do art. 102 kk w brzmieniu obowiązującym do 2 marca 2016 r. karalność takich występków, jeżeli w okresie 5 lat od ich popełnienia wszczęto postępowanie przeciwko osobie, ustawała z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu, czyli łącznie z upływem 10 lat od popełnienia czynu (5 lat z art. 101 § 1 pkt 4 kk + 5 lat z art. 102 kk). Jednocześnie należało mieć na uwadze przepis art. 2 ustawy z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy - kodeks karny (Dz.U. z 2016 r., poz. 189), zgodnie z którym do czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba że termin przedawnienia już upłynął. Do dnia wejścia w życie tej ustawy, czyli do 3 marca 2016 r., nastąpiło przedawnienie karalności czynu przypisanego oskarżonej J. P. - stało się to z upływem 10 lat od daty jego popełnienia, czyli najpóźniej w marcu 2014 r. Po tej dacie nie można było wszcząć postępowania karnego o ten czyn, zaś już wszczęte winno zostać umorzone (art. 17 § 1 pkt 6 kpk).

Sąd Rejonowy nie dostrzegł tej negatywnej przesłanki procesowej, czym naruszył przepis art. 17 § 1 pkt 6 kpk. Jak już wyżej wskazano było to uchybienie procesowe, które musiało zostać wzięte pod uwagę przez Sąd Odwoławczy niezależnie od granic zaskarżenia wyroku i podniesionych zarzutów. Tym samym Sąd Okręgowy miał obowiązek uchylenia zaskarżonego wyroku i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk umorzenia postępowania karnego prowadzonego przeciwko J. P..

Orzeczenie o kosztach znajduje oparcie w treści przepisu art. 632 pkt 2 kpk.